

RYSZARD KANTOR

KOŁA KRAJOZNAWCZE MŁODZIEŻY SZKOLNEJ (1920–1950)

W dzisiejszej dyskusji nad kształtem polskiego regionalizmu, nad sposobami modelowania osobowości nauczycieli – regionalistów, często pojawiają się poglądy i propozycje wskazujące na nieznamość wcześniejszych dokonań i ustaleń w tym zakresie. Należy wyciągnąć wnioski z tego, iż polski regionalizm – rozumiany tu jako ruch społeczno-kulturalny – nie narodził się przed kilkoma lub kilkunastoma laty, że ma już dość długą historię oraz poważne osiągnięcia teoretyczne i praktyczne, z których dziś warto czerpać¹. Jednym z przykładów działań regionalnych na gruncie szkoły, działań budzących wśród młodzieży świadomość regionalną i aktywność społeczno – badawczą, jest powstanie i realizacja idei szkolnych kół krajoznawczych, które były pięknym dowodem dydaktycznej i patriotycznej działalności części polskiego nauczycielstwa w okresie II Rzeczypospolitej².

Już w 1919 roku z inicjatywy wybitnego geografa prof. Ludomira Sawickiego, Oddział Krakowski Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego rozpoczął organizowanie Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej. Powołano do życia Komisję KKMS, w której skład weszli wszyscy opiekunowie Kół. Rychło zaczął się ukazywać miesięcznik „Orli Lot” (1920–1950) pod redakcją Leopolda Węgrzynowicza.

Koła miały gromadzić materiały terenowe z zakresu przyrodoznawstwa, archeologii, historii sztuki, geografii, dialektologii i etnografii wedle instrukcji i kwestionariuszy opracowanych przez profesjonalnych badaczy i publikowanych w „Orlim Locie”.

Owe narzędzia badawcze, dostosowane do możliwości młodych entuzjastów, przygotowywali, np. z zakresu etnografii – m.in. Adam Fiszer, Mieczysław Gładysz, Anna Kutrzebianka, córka wybitnego historyka Stanisława Kutrzeby, działająca i publikująca później pod nazwiskiem Kutrzeba – Pojnarowa, która jako uczennica krakowskiego gimnazjum drukowała pierwsze prace w regionalnym piśmie „Gronie”, Stanisław Leszczycki, Kazimierz Moszyński, Tadeusz Seweryn, Władysław Semkowicz, Seweryn Udziela, Kazimiera Zawistowicz. Wszyscy oni mieli już, bądź osiągnęli w niedługim czasie, wysoką pozycję w polskiej nauce.

¹ P. Kwiatkowski, *Ideologia regionalizmu w Polsce międzywojennej*, „Kultura i Społeczeństwo”. T. 28: 1984, nr 4, s. 143–156.

² L. Węgrzynowicz, *Tradycja pracy etnograficznej Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej*, „Etnografia Polska”. R. 4: 1959, s. 424–429.

Działalność kół krajoznawczych poza rolą związaną z wypełnianiem zadań dydaktycznych – chodzi tu o ich rolę w prowadzeniu zajęć pozalekcyjnych – miała bądź mogła mieć duże znaczenie praktyczne. Odpowiednio przygotowani merytorycznie uczniowie mogli zebrać wartościowy materiał, który wykorzystywali później pracownicy muzeów i uniwersytetów. Tak było np. w przypadku gromadzenia materiałów etnograficznych.

Świadomość, że praca etnograficzna ma określony konkretny cel – pisze L. Węgrzynowicz, że materiały te będą służyć komuś przy pracy naukowej oraz chęć rzetelnego opisanie kultury swych okolic były silnym bodźcem do pracy w kołach krajoznawczych. Dlatego też kwestionariusze etnograficzne cieszyły się największym powodzeniem i z całej Polski odpowiedzi na nie napływały na prawie każdy apel. Materiały zbierane przez młodzież częściowo drukowane były w „Orlim Locie” lub w innych czasopismach krajoznawczych, oddawane były autorom kwestionariuszy, którzy je wykorzystywali w swoich pracach naukowych. Niektóre składane były w depozycie do Muzeum Etnograficznego (w Krakowie – R.K.) lub Zakładu Etnografii Słowian UJ³.

Rzeczywiście, w okresie II Rzeczypospolitej powstało wiele wartościowych prac etnograficznych bazujących w całości lub przynajmniej częściowo na materiale zebrany przez członków kół krajoznawczych, publikowane były również opracowania wybijających się uczestników badań⁴. „Orli Lot”, ukazujący się z przerwami w latach 1920–1950, jest prawdziwą kopalnią cennych materiałów etnograficznych do dziś służyć może badaczom wielu działów historii kultury polskiej wsi⁵.

Działalność Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej zaowocowała głównie na polu etnografii. Znaczenie kół nie polegało jednak wyłącznie na tym, że ich członkowie zbierali mniej lub bardziej wartościowy materiał naukowy, ale – jak to ujmował wielki zwolennik idei krajoznawstwa, a tym samym regionalizmu Tadeusz Seweryn – na metodzie „kształtowania specjalnego typu człowieka”⁶.

W krajoznawstwie – pisał późniejszy wieloletni dyrektor krakowskiego Muzeum Etnograficznego – pierwszorzędną rolę odgrywają momenty wychowawcze, a zatem poczucie zmysłu obywatelskiego, budzenie samodzielności w poznawaniu i inicjatywy w działaniu. Ucząc patrzeć na innych przez pryzmat własnych przeżyć i obserwacji, poznajemy lepiej rzeczywiste wartości nasze, usuwamy regio-

³ Ibidem, s. 425.

⁴ Zob. np. A. Kutrzebianka, *Kapliczki, krzyże i figury przydrożne w Zawoi*, „Orli Lot”. T. 10: 1929, s. 62–66; *Zamki drewniane przy drzwiach. Materiały zebrane przez Koło Krajoznawcze Uczniów Państwowego Seminarium Naucz. w Tomaszowie Mazowieckim*, „Prace Komisji Etnograficznej PAU”, 1927, nr 5, s. 22, tab. 39 i mapka.

⁵ Zob. *Indeks treści etnograficznej miesięcznika „Orli Lot” z lat 1920–1950*, Wrocław 1950.

⁶ Stanisława Niemcówna – pionier polskiej geografii i krajoznawstwa. *Materiały sesji zorganizowanej w piętnastą rocznicę śmierci*, Kraków 1976. Tu zwłaszcza J. Klimaszewska, *Metodyka pracy w kołach krajoznawczych S. Niemcówny*, s. 19 i n.

nalistyczne rozdzwinki, wyrabiamy szlachetną tolerancję, zrozumienie prawdy ludzi kulturalnych, że patriotyzm wcale nie wymaga wrogiego ustosunkowania się do innych narodowości⁷.

Regulamin KKMS wytyczył członkom trzy zasadnicze cele:

1. pogłębianie uczuciowego i rozumnego stosunku młodzieży krajoznawczej do ziemi ojczystej i jej piękna,
2. rozwijanie samodzielności w poznawaniu kraju,
3. budowanie inicjatywy myśli i działania w kierunku umocnienia wielkości i potęgi państwa⁸.

Jedną z ważniejszych form działalności kół były coroczne obozy krajoznawcze. Niektóre z nich (w Sopotni Małej, w Jurgowie na Spiszu, w Podegrodziu i Dobrej) przyniosły tak obfity i cenny materiał badawczy, że – poza tym, iż zamieszczany był tradycyjnie w „Orlim Locie” – ukazywał się ponadto w osobnych odbitkach⁹.

Piękna idea Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej padła pod brutalnym ciosem stalinizmu. W 1950 r. Koła zostały zlikwidowane, „Orli Lot” zakończył swoją wieloletnią działalność. Na szczęście znaczna część materiałów ocalała, znajduje się w krakowskim Muzeum Etnograficznym i w Instytucie Etnologii UJ, niekiedy sięga do nich badacz¹⁰.

Działalność kół krajoznawczych z pewnością odpowiadała, a właściwie nawet wyprzedzała zalecenia słynnego *Programu regionalizmu polskiego*, który został sformułowany przez Radę Naukową Sekcji Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych opublikowanym w 1926 r. w czasopiśmie „Polska Oświata Pozaszkolna” (nr 4–5, s. 221–223). Czytamy w nim:

Regionalizm dąży do jak najszerszego związania pracy wychowawczo-oświatowej w szkole i poza szkołą ze środowiskiem własnym przez lokalizację całości kształtu przedmiotów nauczania¹¹.

Nawiasem mówiąc, pod tym programem podpisali się tacy znakomici uczeni, jak: Franciszek Bujak, Włodzimierz Antoniewicz, Stanisław Arnold, Kazimierz Nitsch, Witold Doroszewski, Konrad Górski, Eugeniusz Frankowski, Stanisław Bystron, Stanisław Lorenz, Adolf Chybiński, Jan Mydlarski. Niejeden z nich miał za sobą okres pracy nauczycielskiej, w tym także pracy w KKMS.

Jakie możemy dziś wyciągnąć wnioski z działalności kół krajoznawczych? Zapewne czasy się zmieniły i trudno o zapał i poświęcenie dla działalności społecznej,

⁷ T. Seweryn, *Ideologia Kół Krajoznawczych Młodzieży*, [s.l. 19.], s. 13.

⁸ Ibidem, s. 13.

⁹ Zob. zwłaszcza: *Pierwszy męski obóz krajoznawczy w Jurgowie. Dziennik Obozu*, „Orli Lot”. T. 16: 1935, s. 98–135, także odbitka Kraków 1935.

¹⁰ Zob. np. R. Kantor, *O Kółach Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej i Ogólnopolskim Obozie Męskim w Jablonce (lipiec 1949 r.)*, „Orawa”, 1994, nr 32, s. 135–139.

¹¹ Cyt. za: *Program regionalizmu polskiego*, „Małopolska”. T. I: 1999, s. 167–170.

pozaszkolnej u nauczycieli obarczonych i tak wielkimi obowiązkami. Trudno liczyć na zapał i poświęcenie podobne temu, które cechowało nauczycieli w II Rzeczypospolitej, lecz chyba nie należy z góry przekreślać możliwości, iż część polskiego współczesnego nauczycielstwa pójdzie w ślady Leopolda Węgrzynowicza czy Stanisławy Niemcówny i innych licznych nauczycieli – regionalistów. W okresie II Rzeczypospolitej koła krajoznawcze działały szczególnie prężnie przy seminariach nauczycielskich. Dziś należy dać szansę w szkołach pedagogicznych i na pedagogicznych wydziałach uniwersytetów tym studentom, którzy przejawiają zainteresowania regionalne. Szansę nie tylko zapoznania się z ideami regionalizmu, ale także z metodyką badań regionalnych (etnograficznych, historycznych, geograficznych), geograficznych w takim przynajmniej stopniu, aby potrafili rozpoznać zjawiska kultury regionalnej, udokumentować je oraz dokonać poprawnej analizy działań kulturotwórczych w regionie.

Czy należy wrócić bezpośrednio do idei kół krajoznawczych? Ideę tę można dyskuutować, zapewne jest ona wciąż interesująca i płodna, zgodna z duchem regionalizmu. Była ona w pracach szkolnych realizowana także po likwidacji kół w 1950 r., pod różnymi postaciami zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych. Jednakże nadanie takim działaniom większej rangi, w ramach współczesnej edukacji regionalnej, uczynienie kół instytucją ogólnopolską, danie szansy młodzieży na rzeczystą, potrzebną działalność badawczą, umożliwienie publikowania wyników badań, to byłyby bodźce godne uwagi. Bodźce także dla nauczycieli – regionalistów, których, jak sędzę po moich doświadczeniach z seminariów na podyplomowych studiach z zakresu edukacji regionalnej, dziś nie brakuje. Warto byłoby, zatem pomyśleć o czasopiśmie na wzór „Orlego Lotu”, o czymś, co przypominałoby niegdyśiejsze koła krajoznawcze dostosowane jednak do współczesności, do oczekiwań i możliwości współczesnej młodzieży szkolnej.

Od Redakcji:

Na łamach „Małopolski” (T. III: 2001, T. V: 2003) ukazały się obszerniejsze informacje na temat działalności młodych żywieckich regionalistów w okresie międzywojennym i w pierwszych latach po roku 1945.